



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

## BRYŁA

Kryształowa soli bryła  
gdzieś pod ziemią tak marzyła:  
"Wciąż ta ciemność. Sama nuda.  
Kiedy zwać mi się stąd uda,  
to pojedę hen nad morze.  
Tam na plaży się położę  
i zasłucham w morskie fale.  
Tam mi będzie doskonale."

Zagadała do górnika.  
Ten, za sprawą wagonika  
wywiózł ją spod ziemi w świat.  
Przejechała drogi szmat,  
by osiągnąć cel swych marzeń,  
czyli tę nadmorską plażę.  
Lecz choć rybitw tabun cały  
wciąż podziwiał jej kryształy,  
rozświetlane, wciąż, bez końca  
światłem księżycy i słońca,  
to ta rozświetlona sól  
czuła w sercu ciągły ból.  
Tak bidula wciąż myślała:  
"Co mi po pięknych kryształach,  
skoro ciągle jestem sama.

Czuję samotności dramat.  
Chciałabym być pośród innych."

Może to był pomysł dziwny,  
lecz ta piękna soli bryła  
- chlup ! - do morza wnet wskoczyła  
i się w morzu ... roztopiła !

Czy pozostał po niej ślad ?  
Tak ! Choć minął czasu szmat,  
owo morze, właśnie ono,  
wodę ma ciut bardziej ... słoną.